

# ROZPOCZĘCIE TYGODNIA MŁODZIEŻY

Lekcja 10 — 6 marca

## NIEPRAWDOPODOBNE DOKONANIE



SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 27 lutego

**STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA:** Iz 50,4-10; 52,13-53,12.

**TEKST PAMIĘCIOWY:** „Lecz on zraniony jest za występki nasze, starty za winy nasze. Ukarany został dla naszego zbawienia, a jego ranami jesteśmy uleczeni” (Iz 53,5).

Lough Fook, chiński chrześcijanin, odczuwał współczucie dla swoich rodaków, którzy pracowali jako niewolnicy na plantacjach trzciny cukrowej w Ameryce Południowej. Pragnął przynieść im nadzieję ewangelii, ale nie wiedział, jak do nich dotrzeć. Postanowił więc sprzedać się na pięć lat jako niewolnik. W wyniku tego został przewieziony do Demerary, gdzie pracował i opowiadał towarzyszom niedoli o Chrystusie.

Lough Fook zmarł, ale dzięki niemu prawie dwieście osób zostało uwolnionych od beznadziejności i przyjęło Jezusa jako swojego Zbawiciela<sup>57</sup>.

Oto przykład niezwykłego poświęcenia dla dobra bliźnich!

Nieprawdopodobne czy niewyobrażalne dokonanie to pokorne przyjęcie postaci sługi (zob. Flp 2,7) przez Jezusa i dotarcie do tych, do których inaczej nie można było dotrzeć — do ludzi takich jak my, pogrążonych w otchłani grzechu.

W tym tygodniu będziemy studiować zapowiedź tego niepojętego wydarzenia, podaną na wieki przed tym, jak się to wszystko wypełniło.

<sup>57</sup> Zob. T.H. Walker, *A Missionary Pastor's Equipment for his Work*, w: *Herald of Mission News*, [wrzesień] 1896, s. 102; por. Paul Lee Tan, *Encyclopedia of 7700 Illustrations: Signs of the Times*, Garland 1996, 1175-1176. Ze względu na różne wersje w źródłach anglosaskich owej niezwyklej historii przyjęto tutaj — jak się wydaje — najbardziej prawdopodobną wersję, iż wydarzenia te rozegrały się nie w południowoafrykańskich kopalniach, ale na plantacjach trzciny cukrowej w północnej części Ameryki Południowej, to jest w kolonii o nazwie Demerara w Gujanie, należącej najpierw do Holendrów, a potem do Brytyjczyków, którzy ostatecznie znieśli tam niewolnictwo (*przyp. red.*).

Gdyby Izajasz miał tu na celu jedynie dostarczenie określonej informacji, przekazałby od razu wszystkie szczegóły dotyczące mającego się pojawić Mesjasza. Ale by odpowiednio nauczać, przekonywać i zachęcać swoich czytelników do poznania Sługi Pana, rozwinął złożoną sieć powracających wątków, tworząc z nich swego rodzaju całą symfonię. Tak więc rozwijał Boże przesłanie stopniowo, aby każdy element został zrozumiany w połączeniu z resztą obrazu. Izajasz był jak artysta malujący w duszach swoich słuchaczy.

## **Przeczytaj Iz 50,4-10. Podsumuj znaczenie tych wersetów. Jak postrzegasz Jezusa w tym fragmencie księgi?**

W Iz 49,7 czytamy, że Sługa Boży „jest wzgardzony przez ludzi”, „brzydzi się [Nim] każdy naród” i jest On „sługą władców”, ale „gdy królowie to zobaczą, powstaną, księżęta oddadzą [Mu] pokłon”. W 50. rozdziale *Księgi Izajasza* dowiadujemy się, że ziemski padół jest znacznie głębszy dla łagodnego i cichego Nauczyciela, którego słowa podtrzymują utrudzonych i zmęczonych (zob. Iz 50,4), a droga do zwycięstwa prowadzi przez fizyczne cierpienie (zob. Iz 50,6).

Wzmianka o przemocy fizycznej wydaje się dziwna we współczesnej zachodniej kulturze. Jednak w kulturze starożytnego Bliskiego Wschodu honor był sprawą życia i śmierci dla jednostek i grup ludzkich. Jeśli kogoś zniewazyłeś lub źle potraktowałeś, musiałeś się dobrze chronić, bo jeśli tylko pokrzywdzona osoba lub jej ród zwietrzyli szansę, mogli się na tobie dotkliwie zemścić.

Dawid najechał i podbił kraj Ammonitów (zob. 2 Sm 10,1-12) tylko dlatego, że ammonicki król „kazał pojmać sługi Dawida i ogolić im brody do połowy, i poobcinać szaty do połowy, aż do pośladków, i tak ich puścić” (2 Sm 10,4). Jednak w 50. rozdziale *Księgi Izajasza* czytamy, że ludzie biją Sługę Bożego, wyrrywają włosy z Jego brody i plują na Niego. To dramatyczne wydarzenie ma wymiar nie tylko światowy, ale i wszechświatowy, bo ofiarą jest Posłaniec boskiego Króla Królów. Porównując Iz 9,5-6 i Iz 11,1-6 z innymi fragmentami *Księgi Izajasza* dotyczącymi Sługi Pańskiego, dowiadujemy się, że jest On Królem i Potężnym Wybawicielem! Jednak przy całej swej mocy i chwale z jakiegoś niepojętego powodu nie ratuje samego siebie! Jest to tak zdumiewające, iż ludziom trudno było w to uwierzyć. Nawet pod krzyżem Jezusa przywódcy żydowski sztychli z Niego:

— „Innych ratował, niechże ratuje samego siebie, jeżeli jest Chrystusem Bożym, tym wybranym” (Łk 23,35).

— „Innych ratował, a siebie samego ratować nie może; jest królem izraelskim, niech teraz zstąpi z krzyża, a uwierzymy w niego” (Mt 27,42).

**Przeczytaj jeszcze raz Iz 50,4-10. Zanonuj podane w tym fragmencie księgi duchowe zasady, które powinniśmy stosować w naszym życiu. Przyjrzyj się sobie w świetle listy, którą sporządziłeś. Pod jakim względem mógłbyś postępować lepiej? Jeśli jesteś zniechęcony, nie przejmuj się i dalej studiuj lekcję.**

Ten fragment *Księgi Izajasza* (zob. Iz 52,13-53,12), znany jako *Pieśń o cierpiącym Słudze*, potwierdza status Izajasza jako *proroka ewangelii*. Pozostając w doskonałej zgodzie z ewangelią, pieśń ta wznosi się ponad inne arcydzieła literatury biblijnej. Będąc stosunkowo krótka, jest jednocześnie pełna treści i głębokiego znaczenia. Ukazuje istotę niepojętego planu Boga mającego na celu uratowanie ludzkości pogrążonej i zagubionej w grzechu.

Owe słowa Izajasza nie są *mlekiem*. Przygotował on swoich czytelników, rozwijając temat mesjański już od pierwszej części swojej księgi. Podążając z biegiem życia Mesjasza na ziemi, prorok rozpoczął swoją opowieść od Jego poczęcia i narodzin (zob. Iz 7,14), podkreślił Jego tożsamość jako boskiego Króla z rodu Dawida (zob. Iz 9,5-6), opisał Jego dzieło odrodzenia Izraela (zob. Iz 11,1-16) oraz cichą służbę wyzwolenia z niesprawiedliwości i cierpienia (zob. Iz 42,1-7). Następnie Izajasz ukazał rozwinięcie wielkiego dramatu Mesjasza, obejmującego cierpienie poprzedzające wywyższenie (zob. Iz 49,1-12; 50,6-10). *Pieśń o cierpiącym Słudze* ukazuje głębię tego cierpienia.

**Przeczytaj fragmenty z *Księgi Izajasza* wymienione w powyższym akapicie. Podsumuj, co mówią o Mesjaszu, Jezusie. Jak przygotowują nas na 52. i 53. rozdział *Księgi Izajasza*? A może sprawiają, że rozdziały 52. i 53. *Księgi Izajasza* robią na nas jeszcze większe wrażenie?**

Iz 52,13-53,1 jest wstępem do *Pieśni o cierpiącym Słudze*, zapowiadając jej treść w formie szokującego kontrastu. Otóż Sługa Pański ostatecznie odniesie zwycięstwo, ale wcześniej zostanie potraktowany tak, że nie sposób będzie Go rozpoznać. Kto mógłby w to uwierzyć?

Iz 53,2-3 rozpoczyna bolesną i trudną do zniesienia drogę w dół, począwszy od pochodzenia Sługi Pańskiego i Jego zwyczajnego wyglądu w kierunku cierpienia i odrzucenia. Iz 53,4-6 to chwila przerwy na wyjaśnienie, że Jego cierpienie jest karą, którą przyjął za nas, by nas uleczyć. Iz 53,7-9 to dalszy ciąg drogi niewinnego Sługi Pańskiego aż do grobu.

W Iz 53,10-12 Sługa Pański kroczy ku wywyższeniu i nagrodzie przewidzianej na początku pieśni (o której jest mowa w Iz 52,13). W tym fragmencie *Pieśni o cierpiącym Słudze* otrzymujemy też dodatkowy wgląd w Jego ofiarę dla zbawienia ludzi jako zgodną z wolą Boga.

Porównaj *Pieśń o cierpiącym Słudze* z Flp 2,5-11, fragmentem Pawłowego listu także mającym formę życiowej doliny. Jezus zaczyna tu jako Bóg. Potem uniaża się przez wyrzeczenie się siebie, by stać się Sługą Pańskim w ludzkiej postaci. W końcu ponosi upokarzającą śmierć, najgorszą z możliwych, śmierć na krzyżu. Dlatego Bóg wywyższa Go i wszyscy uznają Go jako Pana (por. Iz 49,7).

**Przeczytaj Iz 52,13-53,12. Zanotuj wszystko, co *Pieśń o cierpiącym Słudze* mówi o dokonaniach Jezusa dla nas. Zastanów się, co oznaczają dla nas te dokonania.**

W Iz 52,13 Sługa Boży jest wielce wywyższony, ale w kolejnym wersecie niespodziewanie Jego wygląd jest tak zszpecony, iż ludzie nie mogli Go rozpoznać. *Nowy Testament* wymienia powody, dlaczego Jezus tak wyglądał: bicie, włożenie na głowę korony cierniowej, ukrzyżowanie, a ponad wszystko przyjęcie grzechów całej ludzkości. Grzech nigdy nie miał być czymś naturalnym dla człowieka, dlatego wzięcie na siebie grzechów ludzkości sprawiło, że Syn Człowieczy wyglądał nieludzko.

Porównaj to z historią Hioba, którego sytuacja nagle się pogorszyła, stracił bowiem majątek, zaszczyty, władzę i zdrowie. Spadł na samo dno. Siedząc na ziemi, skrobał swoje wrzody jakąś skorupą (zob. 1. i 2. rozdział *Księgi Hioba*). Różnica między dawną i obecną sytuacją Hioba była tak wielka, że nawet jego przyjaciele początkowo go nie rozpoznali (zob. Hi 2,12). Nasuwają się nam pytania:

- Dlaczego Hiob cierpiał? Dlaczego boski Mesjasz musiał cierpieć?
- Ani jeden, ani drugi nie zasługiwali na to. Obaj byli niewinni.
- Zatem dlaczego cierpieli?

**Przeczytaj Iz 52,13-53,12 i zanotuj wersety, w których występuje temat cierpienia niewinnego za winnych. Jakie przesłanie dla nas zawierają te wersety?**

.....

.....

**Przeczytaj pytania zawarte w Iz 53,1. Pytania te akcentują wyzwanie dotyczące uwierzenia w coś, co jawi się jako niewiarygodne (por. J 12,37-41), i ostrzegają nas, byśmy przygotowali się na resztę Izajaszowej historii. Ale pytania uwypuklają także wezwanie. W tym kontekście podobieństwo między dwoma tymi pytaniami wskazuje na to, że ramię Pana, czyli Jego zbawcza moc (por. Iz 52,10), objawiło się tym, którzy uwierzyli w tę wieść. Czy pragniesz doświadczyć zbawczej mocy Bożej? Skoro tak, to uwierz w tę dobrą wieść.**

**Przeczytaj uważnie Iz 53,6. Jakie przesłanie jest zawarte w tym wersecie? Co słowa te mówią tobie osobiście i jaką nadzieję dają ci pomimo popełnionych grzechów i doznanych życiowych upadków?**

.....

.....

Bezbronna, delikatna, wzgardzona i pozornie niemająca żadnej wartości roślina (zob. Iz 53,2-3) — taki obraz cierpiącego Sługi Pańskiego został przedstawiony w tych wersetach. Izajasz przechodzi szybko od Jego młodości do końcowych wydarzeń znaczących cierpieniem. Nawet biorąc pod uwagę tło przedstawione wcześniej, nie jesteśmy przygotowani na to, by pogodzić się z losem Sługi Pańskiego. Przeciwnie! Przecież Izajasz nauczył nas cenić Dziecię, które się nam narodziło — wzniosłego Księcia Pokoju. Nawet jeśli inni Nim wzgardzili, my *wiemy*, kim On *naprawdę* jest.

Ktoś powiedział:

— „Poznałliśmy naszych wrogów, a są oni nami”<sup>58</sup>.

Sługa Pański nie jest pierwszym wzgardzonym, odrzuconym i cierpiącym. Doświadczył tego Dawid, gdy uciekał przed swoim synem Absalomem (zob. 2 Sm 15,30). Ale cierpienie, jakiego doznał ten Sługa, nie było Jego cierpieniem, albowiem nie wynikało z Jego grzechu. Nie było też cierpieniem jednego człowieka, gdyż „Pan jego dotknął karą za winę nas wszystkich” (Iz 53,6).

Odpowiedź na pytanie: dlaczego?, jest według Izajasza testem dla prawdy:

— Ponieważ Bóg jest miłością, Jego Mesjasz wybrał to cierpienie.

— Ale dlaczego?

Izajasz wbija więc jakby złoty gwóźdź<sup>59</sup>, by uzupełnić, skompletować i potwierdzić niewyobrażalną prawdę:

— On wybrał cierpienie, aby dotrzeć do niedostępnych, a ci niedostępni to my!

Ci, którzy nie rozumieją tego, postrzegają Sługę Pańskiego jako *przez Boga zbitego* (zob. Iz 53,4). Podobnie jak to było w przypadku przyjaciół Hioba, którzy sądzili, że to jego grzech spowodował jego cierpienie, także i uczniowie Jezusa, widząc niewidomego człowieka, zapytali Nauczyciela:

— „Kto zgrzeszył, on czy rodzice jego, że się ślepy urodził?” (J 9,2).

Również i ci, którzy ujrzeli Jezusa na krzyżu, pomyśleli o czymś najgorszym: *Czyż Mojżesz nie napisał, że „zawieszony na drzewie jest przeklęty przez Boga”* (Pwt 21,23 BKR; por. Lb 25,4)?

Jednak to wszystko było wolą Boga (zob. Iz 53,10). Dlaczego? Ponieważ „Chrystus wyzwolił nas z tego przekleństwa Prawa, sam stając się dla naszego dobra przekleństwem” (Ga 3,13 BKR). Ponieważ Bóg „tego, który nie znał grzechu, za nas grzechem uczynił, abyśmy w nim stali się sprawiedliwością Bożą” (2 Kor 5,21).

„Jakże wielka cena została zapłacona za nas! Spójrzcie na krzyż i Ofiarę wywyższoną na nim. Spójrzcie na ręce przebite potwornymi gwoździemi. Spójrzcie na Jego stopy przytwierdzone żelazem do drewna. Chrystus poniósł nasze grzechy w swoim ciele. To cierpienie i to konanie jest ceną naszego odkupienia”<sup>60</sup>.

**Ciężar, wina i kara za grzechy całego świata — każdy grzech każdego grzesznika — spadły jednocześnie na Chrystusa na krzyżu. Taki był warunek naszego zbawienia. Jak świadczy to o ohydzie grzechu, skoro tak wielka cena musiała być zapłacona, byśmy zostali z niego wykupieni? Co mówi to o miłości Boga, skoro nie zaważał się nas zbawić za tak wielką cenę?**

<sup>58</sup> <https://www.apa.org/monitor/jun03/sd>. Nieco zmieniony tutaj cytat z pewnej historyjki obrazkowej z serii *Pogo*. Jej autorem jest Walt Kelly (1913-1973), amerykański rysownik; zob. <https://library.osu.edu/site/40stories/2020/01/05/we-have-met-the-enemy/>, 9.11.2020 (przyp. red.).

<sup>59</sup> Nawiązanie do Złotego Gwoździa (albo Ostatniego Gwoździa) wykonanego ze złota i wbitego przez przemysłowca Lelanda Stanforda w dniu 10 maja 1869 roku w podkład kolejowy w miasteczku Promontory w amerykańskim stanie Utah, co było ostatnim elementem kończącym budowę pierwszej transkontynentalnej linii kolejowej w Stanach Zjednoczonych. Wysłano wówczas telegram składający się z jednego słowa: *Zrobione*, 10.11.2020 (przyp. red.).

<sup>60</sup> Ellen G. White, *Cudowna Boża łaska*, Warszawa 2006, s. 172.

# Ofiara, która przemienia i odradza CZWARTEK — 4 marca (zob. Iz 53,10-12)

**Co to znaczy, że Sługa Pański złożył „swe życie w ofierze za grzech” (Iz 53,10 DBG)?**

Hebrajskie słowo użyte tutaj nawiązuje do *ofiary pokutnej* (zob. Kpł 5,14-6,7; 7,1-7), która była zadośćuczynieniem za krzywdę wyrządzoną bliźniemu w sposób świadomy (zob. Kpł 6,2-3). Takie grzechy zostały wskazane przez Izajasza (zob. Iz 1,1-3,26; 10,1-2; 58,1-14). Ponadto grzesznik musiał najpierw zadośćuczynić zawiązką człowiekowi pokrzywdzonemu. Dopiero wtedy taka ofiara mogła się spotkać z przyjęciem ze strony Boga i Jego przebaczeniem (zob. Kpł 6,4-7; por. Mt 5,23-24). W przypadku przywłaszczenia sobie tego, co należało do Boga, zwrotu należało dokonać Jemu (zob. Kpł 5,16).

Teraz możemy zrozumieć Iz 40,2, gdzie Bóg pociesza Żydów, swój lud, na wygnaniu, mówiąc, że wystarczająco zapłacili za swoje grzechy.

Jednak po dokonaniu zadośćuczynienia należy jeszcze złożyć ofiarę. I oto jest ofiara w 53. rozdziale *Księgi Izajasza*: Sługa Pański, zamiast baranka, jest prowadzony jak owca na rzeź (zob. Iz 53,7) za lud, który zbłądził (zob. Iz 53,6).

Choć „wyrwano go (...) z krainy żyjących” (Iz 53,8; por. Dn 9,26) i złożono w ofierze, na której opiera się cała nasza nadzieja, Sługa Pański powstanie z martwych, powróci z krainy, z której nie ma powrotu, by dostąpić wywyższenia, ujrzeć swoje duchowe potomstwo i przedłużyć swoje dni (zob. Iz 53,10-12).

**Przeczytaj uważnie podane poniżej wersety. Jak odzwierciedlają one przesłanie płynące z 53. rozdziału *Księgi Izajasza*?**

Ps 32,1-2 .....

Rz 5,8 .....

Ga 2,16 .....

Flp 3,9 .....

Hbr 2,9 .....

1 P 2,24 .....

**Gdybyś miał w kilku zdaniach podsumować dobrą nowinę zawartą w Iz 52,13-53,12, co napisałbyś?**

## DO DALSZEGO STUDIUM

„Chrystus w swoim ciele poniósł nasze grzechy na krzyż. (...). Czymże musi być grzech, skoro żadna śmiertelna istota nie mogła dokonać zadośćuczynienia? Jakież musi być jego przekleństwo, skoro jedynie Bóg mógł je wymazać? Krzyż Chrystusa świadczy wszystkim ludziom, że karą za grzech jest śmierć. (...). Ach, jakaż to wielka zwodnicza moc opanowuje zmysły, odwodząc je od wpływu Ducha Bożego?”<sup>61</sup>

„Prawo Bożego rządu miało zostać wywyższone przez śmierć jednorodzonego Syna Bożego. Chrystus poniósł winę grzechów świata. Nasza wystarczalność znajduje się jedynie w ucieleśnieniu i śmierci Syna Bożego. On mógł cierpieć, ponieważ był podtrzymywany przez boskość. Mógł przetrwać, ponieważ był bez skazy niełojalności czy grzechu. Chrystus odniósł zwycięstwo w imieniu człowieka, ponosząc słuszną karę. Zapewnił ludziom życie wieczne, natomiast prawo wywyższył i uczynił je godnym czci”<sup>62</sup>.

## PYTANIA DO DYSKUSJI

1. W Iz 53,7-9 przedstawiono zejście na dno otchłani — śmierć i pogrzeb Sługi Pańskiego. Jakie elementy tej przepowiedni spełniły się w męce i śmierci Jezusa? Zob. Mt 26,57-27,60; Mk 14,53-15,46; Łk 22,54-23,53; J 18,12-19,42.

2. Przeczytaj uważnie drugi z powyższych cytatów Ellen G. White dotyczący śmierci Chrystusa jako wywyższenia prawa Bożego. Co autorka przez to rozumiała? Jak możemy rozumieć śmierć Jezusa jako dowód niezmienności prawa Bożego?

## PODSUMOWANIE

Po tym, jak Izajasz napisał o narodzinach, tożsamości i działalności Bożego Wybawiciela, w końcu przedstawił też niepojętą tragedię, która daje nam niesamowitą nadzieję. Aby dotrzeć do zgubionych ludzi, uzdrowić ich i zbawić, Sługa Pański dobrowolnie wziął na siebie nasze cierpienia i naszą karę.

<sup>61</sup> Ellen G. White, *Our High Calling*, Waszyngton 1961, s. 44.

<sup>62</sup> Taż, *Wybrane poselstwa*, t. 1, Radom 2016, s. 282-283.



# DARY NA MŁODZIEŻ

1. kwartał • Zbiórka darów 13 marca • Projekt trzech diecezji

## Młodzież w służbie Boga



Na zakończenie Młodzieżowego Tygodnia Modlitw i jednocześnie w Światowym Dniu Młodzieży chcemy złożyć szczególne dary na potrzeby młodzieży. Kolejny raz będą przeznaczone na innowacyjne metody ewangelizacji. Trudno w to uwierzyć, ale apostołowie u boku Jezusa i — co dla nas szczególnie bliskie — większość pionierów adwentyzmu to byli młodzi ludzie! Zaufajmy młodym ludziom, że kolejny raz mogą zrobić coś wielkiego dla Królestwa Bożego. Niech przekazane środki będą dla nich zachętą do realizacji marzeń i planów, które Pan Bóg włożył w ich serca.

Czy wiesz, jakie formy misji do tej pory zostały wymyślone przez polską młodzież? Gazetki ewangelizacyjne, akcje Desmond Doss i Drzwi Lutra, gry miejskie Odpal Rzeczywistość oraz Fabryka Zwycięzców, Ciuchcia Zdrowia, kanały YouTube: Uwielbienie z Tekstem, Punkt Zwrotny, Oścista Ryba, Cienie Przyszłości, a na Facebooku: Tajemnice *Pisma Świętego* oraz Bliżej Boga Być. W ubiegłym roku podejmowaliśmy działania w okresie panującej pandemii, co było szczególnie trudne.

Czy to możliwe, że młodzież wymyśliła tak dużo inicjatyw misyjnych? Tak! A mamy już kilka nowych pomysłów i chcemy je zrealizować z waszym udziałem.

Niech Bóg wam błogosławi!

Zbrane dary zasila fundusze młodzieżowe w poszczególnych diecezjach. Szczegóły dotyczące przeznaczenia darów zostaną wskazane w przesłanych okólnikach przez diecezjalnych liderów młodzieży.

Dziękujemy za waszą służbę!

### Jak złożyć dary?

1. Dary zostaną zebrane podczas drugiej części nabożeństwa. Należy w tym celu przygotować koperty lub zebrać dary w przeznaczonym do tego celu koszyku.
2. Dar na młodzież można również przekazać bezpośrednio na konta bankowe poszczególnych diecezji z dopiskiem: **Dary na młodzież**.